

Sygn. akt: III AUa 1073/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Iwona Szybka

Sędziowie: SSA Mirosław Godlewski

SSA Dorota Rzeźniowiecka (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Przemysław Trębacz

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2014 r. w Łodzi

sprawy **K. B. przy udziale zainteresowanych P. A. i J. N.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu,

na skutek apelacji K. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 25 kwietnia 2013 r., sygn. akt: VIII U 4474/12;

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od K. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt: III AUa 1073/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 9 listopada 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych

I Oddział w Ł. stwierdził, że K. B., jako pracownik u płatnika składek (...) s.c. nie podlega ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 2 maja 2012 r.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła K. B. wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji w całości poprzez przyznanie jej prawa do ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, chorobowego i wypadkowego od 2 maja 2012 r. i nadal.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, argumentując jak w treści zaskarżonej decyzji.

Zaskarżonym wyrokiem z 25 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie K. B..

Powyższe orzeczenie poprzedziły następujące ustalenia faktyczne:

Od 6 października 1995 roku P. A. prowadzi wraz

z J. N. pozarolniczą działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod nazwą (...) P. A., J. N. z siedzibą w Ł.. Przedmiot działalności gospodarczej to consulting oraz doradztwo ubezpieczeniowe. W dniu 2 maja 2012 roku K. B.

zawarła z firmą (...) s.c. reprezentowaną przez J. N. umowę o pracę od 2 maja 2012 roku na czas nieokreślony na 1/2 etatu na stanowisku pracownika biurowego, za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 1500 zł brutto. Ubezpieczona była osobą poleconą ze środowiska córek zainteresowanego P. A.. W dniu 10 maja 2012 r. płatnik składek zgłosił K. B. do ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, chorobowego, wypadkowego oraz zdrowotnego z tytułu zawartej umowy o pracę od 2 maja 2012 r. Spółka (...) zajmuje się sprawami handlowymi, ubezpieczeniowymi, doradztwem finansowym oraz zarządzaniem nieruchomościami. Wiosną 2011 roku spółka rozszerzyła zakres swojej działalności o podwykonawstwo usług kurierskich. Zajmowała się odbieraniem i przewozem przesyłek. Wówczas spółka przewoziła przesyłki na zlecenie innych firm. Po zatrudnieniu ubezpieczonej spółka zmieniła zakres działalności. Działalność kurierska jest wykonywana w formie działalności brokerskiej tzn. spółka przyjmuje paczki a kurierzy z innych firm je odbierają i inne firmy przewożą przesyłki na zlecenie płatnika. Zakresu obowiązków pracowniczych K. B. nie sporządzono na piśmie. Do obowiązków ubezpieczonej miało należeć przedstawicielstwo firmy w zakresie przesyłek kurierskich. Rzeczywistym miejscem pracy miało być (...) oraz Miejskie Targowisko w T.. Pracodawca nie prowadził listy obecności. Nie kontrolował też godzin pracy. Pracodawca nie wyznaczył stałych godzin pracy. Ubezpieczona miała zajmować się pozyskiwaniem klientów. Wynagrodzenie miała otrzymywać niezależnie od ilości pozyskanych klientów. K. B. dysponowała własnym samochodem. Nigdy nie uzyskała od pracodawcy zwrotu kosztów przejazdu. Brak jest jakichkolwiek umów podpisanych z klientami z okresu zatrudnienia wnioskodawczyni. W dniu zawarcia umowy o pracę K. B. była w ciąży. W okresie od 2 lipca 2012 r. do 23 grudnia 2012 r. ubezpieczona korzystała ze zwolnienia lekarskiego w związku z ciążą. W dniu 23 grudnia 2012 r. K. B. urodziła dziecko. Od dnia porodu ubezpieczona przebywa na urlopie macierzyńskim. Pracodawca nie zatrudnił innego pracownika na jej miejsce w oparciu o umowę o pracę. W 2012 r. oprócz K. B. spółka zatrudniała 17 osób na podstawie umów zlecenia za wynagrodzeniem miesięcznym od 50 zł do 600 zł brutto. Zatrudniona na podstawie umowy o pracę była też E. B.. Zajmowała ona stanowisko pracownika biurowego w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 2000 zł. W okresie od maja 2012 roku stanowiska pracy K. B. i E. B. przez pewien czas się pokrywały. Obie pracownice, jako jedyne miały umowy o pracę na tym samym stanowisku pracownika biurowego, obie też zaraz po zatrudnieniu uzyskały zaświadczenia o długotrwałej niezdolności do pracy. W 2012 r. firma (...) poniosła stratę w kwocie 190 895,29 zł. Pracodawca naliczył i odprowadził składki z tytułu zatrudnienia K. B. jako pracownika. K. B. posiada wykształcenie wyższe. Ukończyła studia na Wydziale Marketingu i (...).

W świetle powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołanie K. B. nie zasługuje na uwzględnienie. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył, bowiem podstaw do stwierdzenia, że ubezpieczona rzeczywiście pozostawała w stosunku pracy z firmą (...) s.c. P. A., J. N. z siedzibą w Ł., wykonując w ściśle określonych godzinach i miejscu na 1/2 etatu pracę na rzecz pracodawcy w granicach powierzonych jej obowiązków i stanowiska. Zdaniem Sądu

I instancji o pozorności umowy o pracę z 2 maja 2012 r. świadczy m.in. brak pisemnego zakresu obowiązków i wyznaczenie ich następnie w sposób utrudniający weryfikację rzekomo dokonywanych przez ubezpieczoną czynności. Brak przy tym jakichkolwiek dokumentów sporządzonych przez ubezpieczoną i przez nią podpisanych, brak umów zawartych z potencjalnymi klientami firmy, brak wykazu pozyskanych klientów. Nie ma zatem jakichkolwiek dokumentów, które mogłyby stanowić dowód, że ubezpieczona świadczyła pracę na 1/2 etatu w granicach powierzonych jej obowiązków i stanowiska zgodnie z zawartą umową. Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazał, że fakt zatrudnienia K. B. nie był uzasadniony rzeczywistymi potrzebami pracodawcy. Co znamienne, w okresie usprawiedliwionej nieobecności ubezpieczonej w pracy, pracodawca nie zatrudnił w miejsce K. B. nowego pracownika. Sąd Okręgowy zwrócił przy tym uwagę na wysokość wynagrodzenia ubezpieczonej określonego przez strony na kwotę 1500 złotych brutto miesięcznie. Ubezpieczona była nowo pozyskanym pracownikiem. Wymiar czasu pracy określono na 1/2 etatu. Mając na uwadze zarobki pozostałych pracowników zatrudnionych przez firmę (...) s.c., wynagrodzenie K. B. było wygórowane. Zatrudnienie ubezpieczonej było więc nierentowne, zważywszy że w 2012 r. firma wykazała stratę w kwocie 190 895,29 złotych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy stwierdził pozorność umowy o pracę K. B. i spółki (...) z 2 maja 2012 r. Co za tym idzie sporna decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którą ubezpieczona od 2 maja 2012 r. nie podlegała ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu oraz wypadkowemu z tytułu wykonywania

pracy, jest prawidłowa i odpowiada prawu. Sąd I instancji wskazał, że pozorne umowy, jak również umowy sprzeczne z zasadami współzycia społecznego nie wywołują żadnych skutków prawnych, także w prawie ubezpieczeń społecznych. Nie mogą, więc stanowić uprawnionego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, nawet w sytuacji, gdy była odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy, w oparciu o art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie K. B. od zakwestionowanej przez nią decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 9 listopada 2012 r.

Powyższe orzeczenie, działając przez swojego pełnomocnika, zaskarżyła w całości apelacją z 20 maja 2013 r. K. B. zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 8 k.p. i 11 k.p. oraz art. 83 § 1 k.c. poprzez jego błędną interpretację;
2. naruszenie prawa procesowego, a w szczególności sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonanie tej oceny z naruszeniem zasad logicznego myślenia.

W uzasadnieniu zarzutów apelacji skarżąca podniosła szereg argumentów, w tym, że: cięża ubezpieczonej to fakt obojętny z punktu widzenia umowy o pracę i nie może przemawiać za jej pozornością, analogicznie, brak pisemnie sporządzonego zakresu obowiązków pracowniczych, przy odpowiedniej organizacji tygodnia i dnia pracy, świadczenie pracy na rzecz dwóch pracodawców równolegle jest możliwe, wysokość wynagrodzenia K. B. nie jest wygórowana, akumuluje wszelkie koszty ponoszone przez powódkę, w tym koszty użytkowania samochodu własnego do celów zawodowych, ocena rentowności zatrudnienia pracownika zależy od pracodawcy, informacja o wykazanej stracie za rok 2012 nie przemawia za słabą kondycją finansową firmy, gdyż jest to wynik bilansowy, którego nie można utożsamiać z płynnością finansową firmy, praktyka obrotu gospodarczego nie zawsze akceptuje nadmierny formalizm regulowania stosunku pracy widoczny w poglądach Sądu I instancji, a co za tym idzie, brak jest podstaw do kwestionowania konkretnych, spójnych i wiarygodnych zeznań zainteresowanego P. A..

Mając na uwadze powyższe, strona skarżąca uznała, że tezy i oceny sformułowane w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji pozostają w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego i zasadą zakazu dyskryminacji kobiety ciężarnej. Z tego powodu skarżąca wniosła o zmianę wyroku w całości i uwzględnienie powództwa, oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W toku rozprawy apelacyjnej 19 marca 2014 r. pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i z tego powodu podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne jak też podziela w całości ocenę prawną dokonaną przez sąd I instancji.

W przedmiotowej sprawie w sporze pozostawała ocena umowy o pracę podpisanej w dniu 2 maja 2012r. pomiędzy K. B. a spółką cywilną (...) P. A., J. N. z siedzibą w Ł., która w ocenie Zakład Ubezpieczeń Społecznych była umową pozorną, co skutkowało nie objęciem K. B. ubezpieczeniem społecznym: emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym od 2 maja 2012r.

Z ustaleń Sądu Okręgowego poczynionych w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy wynika, iż pomiędzy K. B. a spółką cywilną (...) doszło do podpisania umowy o pracę w dniu 2 maja 2012r., która to umowa nie była w rzeczywistości realizowana. Ustalenia te znajdują oparcie zarówno w treści zeznań (...) spółki (...) P. A. jak też dokumentów zgromadzonych w sprawie. W świetle wskazanych dowodów jak też treści art. 22 kp twierdzenia apelującego, iż wskazana umowa o pracę była w rzeczywistości realizowana ocenić należy jako pozbawione uzasadnienia.

Stosownie do art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. W sprawie nie zostały przedstawione żadne dowody na okoliczność rzeczywistego wykonywania pracy przez K. B. w okresie od 2 maja 2012r. do 2 lipca 2012r., bowiem od tej daty ubezpieczona pozostawała niezdolna do pracy w związku z ciążą. Już na wstępie nie uchodzi uwadze fakt, że strony nie ustaliły konkretnych obowiązków pracowniczych, które miała na siebie przyjąć ubezpieczona nie definiując tym samym, na czym praca świadczona przez K. B. miałaby polegać. Mając na uwadze, choćby szeroki zakres działalności firmy (...) s.c., lakoniczne opisanie stanowiska pracy powierzonego ubezpieczonej jako pracownik biurowy a następnie - jak wynika z zeznań pracodawcy - określenie obowiązków wnioskodawczyni jako przedstawiciel handlowy w zakresie przesyłek kurierskich, nie pozwala na jednoznaczne ustalenie zakresu objętych umową o pracę obowiązków. W toku postępowania przed organem rentowym, a następnie w toku postępowania przed Sądem I instancji nie przedłożono żadnych materialnych dowodów – skutków faktycznie realizowanych obowiązków pracowniczych. Strona nie przedstawiła żadnych dokumentów sporządzonych przez K. B.. Mimo twierdzeń zainteresowanego o rzekomym pozyskiwaniu klientów, pozytywnym wykonywaniu obowiązków i dobrych efektach pracy ubezpieczonej, o których mieli informować go kolejni klienci, w sprawie nie wniesiono o dopuszczenie dowodu z przesłuchania żadnego z klientów, nie przedstawiono choćby wykazu osób, z którymi ubezpieczona miała się kontaktować. Nie bez znaczenia dla oceny stosunku pracy pozostaje również fakt braku jakiegokolwiek kontroli nad wykonywaniem przez nowo przyjętego pracownika firmy, jakim bez wątplenia była K. B., istotnych z perspektywy pracodawcy obowiązków pracowniczych tj. kontaktów z potencjalnymi klientami. P. A. zeznał przy tym, że „wydaje mu się”, iż ubezpieczona czynności pracownicze wykonywała dobrze, że zasługiwały na jego aprobatę, choć jej nie kontrolował. Twierdzenia apelującego uzasadniające opisane wcześniej postępowanie P. A. praktyką obrotu gospodarczego, i zarzucające sądowi I instancji nadmierny formalizm w ocenie stosunku pracy, nie są przekonujące i w braku wiarygodnych dowodów, stanowią wyłącznie polemikę z logicznymi ustaleniami Sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny podziela również zastrzeżenia Sądu I instancji w zakresie wysokości wynagrodzenia ubezpieczonej, rentowności jej zatrudnienia oraz ówczesnej kondycji finansowej firmy (...). Bez wątplenia wysokość wynagrodzenia, na jakie godzi się pracodawca oraz pracownik podejmujący pracę to indywidualna sprawa stron umowy. Nie mogło jednak jak ująć uwadze Sądu, że potrzeba oraz okoliczności zatrudnienia K. B. w ówczesnej kondycji finansowej firmy rodzą poważne wątpliwości. Sąd I instancji słusznie zauważył, że w porównaniu do pozostałych osób zatrudnionych w firmie, które wykonując prace w oparciu o umowy zlecenia osiągalni wynagrodzenie od 50zł do 600 zł , wynagrodzenie K. B. plasowało się na wyjątkowo wysokim poziomie. Ubezpieczona zatrudniona została bezpośrednio w oparciu o umowę o pracę na czas nieokreślony. Nie poprzedzała jej żadna umowa cywilnoprawna, czy też umowa na okres próbny. Skarżąca została zatrudniona w wymiarze 1/2 etatu za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 1500 złotych brutto . Dodać należy, co słusznie podniósł Sąd I instancji, że wynagrodzenie w wysokości 1500 złotych przysługiwało też ubezpieczonej w równoległej pracy w charakterze pracownika biurowego, w firmie (...). Niemniej jednak wynagrodzenie w tej wysokości przysługiwało ubezpieczonej za pracę w wymiarze 3/4 etatu, nie zaś 1/2 etatu jak w firmie (...). W świetle poczynionych ustaleń faktycznych również obiektywna potrzeba zatrudnienia K. B. na wskazanym w umowie stanowisku pozostaje, budzi wątpliwości. Wskazać tutaj należy, iż w związku z absencją ubezpieczonej pracodawca nie wyraził potrzeby zatrudnienia innej osoby, która przyjąłaby na siebie obowiązki K. B.. W tym stanie rzeczy, fakt zatrudnienia nowego pracownika, z bliżej nieokreślonym katalogiem obowiązków pracowniczych oraz brakiem należytego nadzoru i kontroli ze strony pracodawcy, za stosunkowo wysokie wynagrodzenie, w słabej sytuacji finansowej przedsiębiorstwa - w roku 2012 spółka osiągnęła przychód w wysokości

156 201, 77 złotych oraz stratę w wysokości 190 895, 29 złotych - wydaje się w sposób nieuzasadniony obciążający dla spółki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenia dokonane w sprawie prowadzi do wniosku, iż wskazana wyżej umowa o pracę z dnia 2 maja 2012r. miała charakter umowy pozornej w rozumieniu art. 83 § 1 kc. Zgodnie z treścią art. 83 k.c. oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozoru jest nieważne. Pozorność polega na tym, że strony nie zamierzają wywołać określonych skutków prawnych - skutków pozornie złożonych oświadczeń woli. Aby wykazać nieważność umowy z powodu jej pozorności koniecznym jest udowodnienie, że obie strony miały świadomość i zamiar nie wywołania skutków prawnych określonych w składanych oświadczeniach woli. Oznacza to, iż K. B. podpisując umowę o pracę w dniu 2 maja 2012r. nie miała zamiaru podejmować pracy w spółce (...) i wykonywać na rzecz tej spółki obowiązków pracowniczych zaś (...) spółki (...) reprezentujący spółkę godził się na to mając tego świadomość. Powyższe okoliczności w sprawie niniejszej w ocenie Sądu Apelacyjnego zostały jednoznacznie wykazane. Nie ulega przy tym wątpliwości, że o pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę nie może być mowy, jeżeli pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca tę pracę przyjmował (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 12 lipca 2012 r. w sprawie II UK 14/12, LEX 1216864). Ta okoliczność, jak to już wyżej wykazano, nie została w sprawie dowiedziona.

Odnosząc się do postawionego w apelacji zarzuty naruszenia art. 8 kp i 11 kp uznać należy je za całkowicie bezpodstawne. Rację ma skarżąca, że fakt ciąży K. B. nie może wywoływać negatywnych skutków na płaszczyźnie stosunku pracy. Jednak w sprawie niniejszej, wobec jednoznacznego ustalenia, iż między stronami nie doszło do realizacji stosunku pracy, bezprzedmiotowym stają się rozważania w zakresie czy doszło do naruszania praw pracowniczych pracownicy w związku z ciążą.

Jako nieuzasadniony ocenić należy również zarzut naruszenia prawa procesowego poprzez sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego.

Stosownie do treści art. 233 § 1 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

W ocenie Sądu Apelacyjnego skuteczny zarzut przekroczenia granic swobody w ocenie dowodów może mieć miejsce tylko w okolicznościach szczególnych. Dzieje się tak w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego (por. wyr. SN z dnia 6 listopada 2003 roku, II CK 177/02, niepubl.). Dla skuteczności zarzutu naruszenia swobodnej oceny dowodów nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać jakie kryteria oceny dowodów naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Ponadto jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, można było wysnuć wnioski odmienne (post. SN z dnia 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 970/00, niepubl.; wyr. SN z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a także ocenił materiał dowodowy w sposób wyczerpujący i spójny, wskazując na podstawy swojego rozstrzygnięcia. Miało to swoje odzwierciedlenie w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Strona odwołująca nie przedstawiła natomiast przekonującej argumentacji, podważającej dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów.

Z tych powodów Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu I instancji, nie stwierdził żadnych podstaw do ich zmiany i przyjął je za własne.

Podsumowując, stwierdzić należy, iż K. B. od dnia podpisania umowy o pracę z J. N. reprezentującym spółkę cywilną (...) tj. od 2 maja 2012r. nie podlega z tytułu tego zatrudnienia ubezpieczeniom społecznym w myśl art. 6 ust.1, art. 11

ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U nt 205 z 2009r., poz. 1585 t.jedn.).

W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny, działając na podstawie art. 385 k.p.c., uznając rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego za słuszne i odpowiadające prawu, oddalił apelację.

W przedmiocie kosztów postępowania za drugą instancję Sąd Apelacyjny orzekł stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od K. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 120 złotych stosownie do § 11 ust. 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.